

Wydział Humanistyczny UMCS

STANISŁAWA NIEBRZEGOWSKA

*Typowe obrazy w snach współczesnych Polaków*

---

Typical Imagery in the Dreams of Contemporary Poles

Sny od dawna wzbudzały w ludziach ciekawość, a ich objaśnienie zajmowało istotne miejsce w praktykach religijnych i codziennym doświadczeniu różnych ludów. Zainteresowanie marzeniami sennymi, jak również wiara w to, że na ich podstawie można przepowiedzieć przyszłość człowieka, doprowadziły do przypisania snom szczegółowych odpowiedników na jawie. W ten sposób powstawały zbiorki o różnych nazwach i różnych sposobach interpretacji.<sup>1</sup>

Współcześnie obserwuje się duży wzrost popularności senników; można je nabyć jako pozycje samodzielne lub dodatki do zielników, krzyżówek, kalendarzy. I chociaż zainteresowanie snem jako tekstem prognostycznym istnieje wśród różnych grup społecznych, największą jednak wagę przywiązuje do nich społeczność wiejska. W społeczeństwie polskim, głównie w środowisku wiejskim, funkcjonuje właśnie sennik jako zjawisko tradycyjnego folkloru ustnego. Obieg ten wykazuje wiele różnic w stosunku do pisanego<sup>2</sup>, przede

---

<sup>1</sup> Hasło *Senniki* opr. przez H. Kapetusa w *Słowniku folkloru polskiego* pod red. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1965, s. 366–369; H. Kapetusa: *Senniki staropolskie. Z dziejów literatury popularnej XVI–XVIII w.*, [w:] *Studia z dawnej literatury czeskiej, słowackiej i polskiej*, Warszawa–Prah 1963.

<sup>2</sup> Szerzej o tym zob. S. Niebrzegowska: *Z badań nad sennikiem ustnym. Sennik ustny a pisany*, „Literatura Ludowa” 1989, nr 3, s. 61–60.

wszystkim w zakresie doboru obrazów sennych, sposobu ich konstruowania i wyjaśniania. Jedną z ciekawszych cech sennika ustnego jest istnienie w nim specyficznej wewnętrznej zależności między obrazem a jego wykładnią. Tę zależność daje się opisać za pomocą zasad funkcjonujących w mówieniu, myśleniu i działaniu: tożsamości, przeciwieństwa, podobieństwa (leksykalno-fonetycznego, wyglądu, właściwości, funkcji, skojarzenia metaforycznego i symbolicznego), styczności w czasie i przestrzeni oraz uogólnienia.<sup>3</sup> Podstawową i nadrzędną cechą sennika ustnego jest interpretacja snów w kategoriach „dobry — zły”. Prawidłowość ta ma ścisły związek z wartościowaniem świata w kulturze ludowej, w której charakterystyczną cechą kosmosu jako całości i każdego z jego elementów jest dwoistość. Dualizm ten, jak pisze Ryszard Tomicki, wywodzący się z obserwacji i doświadczenia natury, był uznany za podstawę dynamiki i ciągłości życia ludzkiego.<sup>4</sup> Interpretacje snów, pojawiające się w senniku ludowym, gatunku przekazywanym z pokolenia na pokolenie, a nie tworzonym doraźnie, są więc połączeniem opozycyjnych szeregów: dobra i zła, życia i śmierci, zdrowia i choroby, radości i smutku, szczęścia i nieszczęścia itp. Wszystkie objaśnienia, utrzymywane w powszechnym obiegu, rozpowszechnione na terenie całej Polski, poświadczane licznymi wariantami, odzwierciedlają światopogląd zbiorowy. Z uwagi na zależność między semantyczną płaszczyzną języka a jego planem formalnym, są one ustabilizowanymi połączeniami jednostek czysto semantycznych, nie posiadającymi stałej formy werbalizacji. Mieszczą się więc w odmianie stereotypu zwanej topiką.<sup>5</sup> Konstrukcje takie, stanowiące „przekazy wiedzy społecznie cennej”<sup>6</sup>, ustabilizowane semantycznie i nie posiadające stałej postaci językowej (a więc nie przekształcone jeszcze w formuły i idiomy) są przedmiotem opisu w tym szkicu.

<sup>3</sup> Problem reguł interpretacji snów podejmowali w swoich pracach: H. Biegeleisen: *U kolebki. Przed ottarzem. Nad mogiłą*, Lwów 1929, s. 312–374; *Kultura ludowa Słowian*, t. II, z. I, Kraków 1934, s. 373–374; J. Bartmiński: *Co się myśli, to się przyśni... O interpretacji obrazów w senniku ludowym*, „Polska Sztuka Ludowa” XLI, 1987, nr 1–4, s. 121–123; S. Niebrzegowska: *O interpretacji snów na Podlasiu*, „Twórczość Ludowa” 1990, nr 3, s. 25–27.

<sup>4</sup> R. Tomicki: *Religijność ludowa*, [w:] *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. II, pod red. M. Biernackiej, M. Frankowskiej, W. Paprockiej, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 33.

<sup>5</sup> Podział stereotypu na topikę, formuły i idiomy wprowadził J. Bartmiński w artykule *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki*, [w:] *Z problemów frazeologii polskiej i słowiańskiej III*, s. 25–53.

<sup>6</sup> R. Sulima: *Współczesne przekazy ustne (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Literatura ludowa i literatura chłopska. Materiały z ogólnopolskiej naukowej sesji folklorystycznej 16–18 II 1973*, Lublin 1977, s. 111–128.

W materiale zebranych przeze mnie w 30 punktach z całej Polski od 130 osób<sup>7</sup>, występują obrazy sennie z różnych zakresów tematycznych. Układają się one, podobnie jak leksyka w słownikach językowych, w grupy semantyczne. Analizowany materiał sennikowy daje się porządkować w dwie zasadnicze grupy, dotyczące „wszechświata” i „uniwersum”.<sup>8</sup> Grupa pierwsza — WSZECHŚWIAT — to sny dotyczące kosmosu (ognia, światła, nieba i ciał niebieskich, meteorologii, wody i zbiorników wodnych, ziemi i ukształtowania jej powierzchni, kamieni i metali) oraz świata roślinnego i zwierzęcego (tj. roślin, ich części i owoców: drzew, krzewów, zbóż, warzyw, roślin przemysłowych, łąkowych i leśnych, roślin dekoracyjnych i chwastów, oraz zwierząt, ich części, w tym także ptaków, ryb, gadów, płazów i owadów).

Grupa druga — UNIWERSUM — zawiera sny o ludziach żywych i częściach ich ciała, ludziach zmarłych, artefaktach, czynnościach gospodarskich i rolniczych, sztuce (muzyce, śpiewie, tańcu) i religii (postaciach religijnych, osobach duchownych i elementach ich stroju codziennego oraz liturgicznego, budowlach sakralnych i ich wystroju, miejscach i przedmiotach kultu, dewocjonaliach).

Przywołane w tym miejscu uporządkowanie pokazuje grupy obrazów sennych w senniku ustnym, nie oddaje jednak kompletnego zestawu ludowego słownictwa. Układ ten odzwierciedla bowiem „naiwny” obraz świata, którym włada każdy mówiący. Obraz taki „może się w sposób jaskrawy różnić od czysto logicznego, naukowego obrazu tegoż fragmentu świata, który to obraz jest wspólny dla ludzi mówiących najróżniejszymi językami”.<sup>9</sup>

W zebranych materiale, najbardziej typowymi obrazami z zakresu kosmosu są: ogień, woda, ziemia i jej ukształtowanie. Codzienny kontakt z tymi składnikami kosmosu sprawił, że człowiek dostrzegając ich cechy, funkcje, podobieństwa z innymi elementami, przypisał im jako obrazom w snach wielorakie znaczenia naddane.<sup>10</sup>

<sup>7</sup> Badania prowadzone przeze mnie według specjalnego kwestionariusza i luźnych rozmów objęły dotychczas: Wielkopolskę, Kurpie, Lubelskie, Zamojskie, Podhale, Śląsk Opolski, Radomskie i Jeleniogórskie. Dane z tych badań w tym tekście przytaczam w takiej formie, w jakiej podali je sami informatorzy. Są one zapisane w pisowni półfonetycznej.

<sup>8</sup> Budując ten podział odwołuję się do klasyfikacji słownictwa dokonanej przez R. Halliga i W. von Wartburga (*Begriffssystem als Grundlage für die Lexicographie*, wyd. 2, Berlin 1963), nie wykorzystuję jednak w pełni tego podziału, gdyż nie jest on adekwatny do świadomości nosicieli kultury ludowej.

<sup>9</sup> J. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, przeł. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 80.

<sup>10</sup> Terminem „znaczenia naddane” posługuję się za M. R. Mayenową (*Poetyka teoretyczna. Zagadnienia języka*, Wrocław 1974).

Sny o ziemi w senniku ustnym są zapowiedzią 'czegoś niedobrego' (*Ziemia to niedobrze*. AN, podob. KK, KPl). Sny o ziemi czarnej niekiedy zapowiadają coś niedobrego (*Z czarną ziemią to niedobrze*. WO, podob. WPa), 'śmierć', 'pogrzeb', 'zmarłego' (*To wszystko śmierć, pogrzeb*. FB; *To nie je dobrze. Umarły* AZa). Rzadziej, interpretowane są jako 'coś dobrego' (*Czarna ziemia śni się to dobrze*. MD), dotyczy to zwłaszcza 'urodzajów' (*Urodzaje powinny być jak jest czarna ziemia*. SS.).

Z kolei sny o ziemi białej zawsze wartościowane są negatywnie: *To podobnie też [niedobrze] takie coś. Biała ziemia*. MM).

Ambiwalencja w tłumaczeniach snów o ziemi czarnej ma źródło w traktowaniu ziemi w kulturze ludowej<sup>11</sup>, raz jako dobrej, urodzajnej, innym razem w sposób przeciwny na zasadzie kojarzenia wszystkiego z kolorem czarnym. Sny o ziemi w ogóle i o ziemi białej w senniku ustnym posiadają jedynie wykładnie negatywne, a związane jest to z pochłaniającą funkcją ziemi, jak również konotacjami bieli, która w polskiej kulturze ludowej jeszcze do połowy XIX wieku była kolorem śmierci i żałoby.<sup>12</sup>

Sny o ogniu w senniku ludowym są zapowiedzią najczęściej 'złodzieja' (*Ogień to złodziej*. TK, podob. AL, AN, ARa, AR, AZa, FP, CzD, CzM, EP, HD, JJ, JN, KP, KW, LG, MD, MK, MM, SKr, SU, WM, ZP). Niekiedy taki sen jest tłumaczony jako 'kłótnia' (*Kłótnia*. FB, podob. AM, ARy, HO, LG, TZ), 'zmartwienie w domu' (*Zmartwienie w domu*. Abo), 'zły człowiek' (*A ogień to ktoś zły też będzie*. SK, podob. KW, Ml, SKr). Wśród objaśnień snów o ogniu znalazły się również i takie, które są wartościowane pozytywnie: *To ogień się śni, to mówi, o, będzie pogoda. Słońce*. MSu, podob. AL, CzM, FP, GK, HO, MgS, PL, SG, SS, TaF, ZF). Aby zrozumieć, dlaczego w senniku pojawiły się takie wykładnie, należy odwołać się do ludowych stereotypów ognia i złodzieja oraz ognia i słońca. Interpretacje negatywne pozostają w ścisłym związku ze stereotypowymi cechami ognia, przypisującymi mu zdolność niszczenia, pochłanianie ludzi, domostwa i dobytku. Objasnienia pozytywne wiążą się z takimi cechami ognia, jak: dawanie ciepła, możliwość wydawania blasku i barwa złota.<sup>13</sup>

<sup>11</sup> Por. hasło *Ziemia* opracowane do *Słownika etnolingwistycznego* przez D. Niewiadomskiego (zapis komputerowy w Archiwum Etnolingwistycznym).

<sup>12</sup> K. Kwaśniewicz: *Zwyczaje i obrzędy rodzinne*, [w:] *Etnografia Polski...*, s. 111.

<sup>13</sup> Szerzej o stereotypie ognia w kulturze ludowej piszą: U. Remiszewska: *Stereotyp ognia w kulturze ludowej*, praca magisterska napisana pod kierunkiem dra J. Adamowskiego i doc. J. Bartmińskiego, Lublin 1986; M. Kozioł: *Gość w czerwonym płaszczu...* *Pogańskie i chrześcijańskie elementy w ludowym stereotypie ognia*, „Akcent” 1986, nr 4, s. 48–55.

Sny o wodzie są tłumaczone na różne sposoby. W głównej mierze są one uzależnione od tego, jakie cechy przybiera woda we śnie: czy jest ona czysta, czy brudna (ciemna, czarna, mętna), a także stojąca czy płynąca.

Sny o wodzie czystej zazwyczaj są tłumaczone jako 'coś dobrego' (*Woda czysta to dobrze*. SK, podob. AM, AN, AZa, JN, JS, KK, LG, MD, MM, TaF, WP, ZF, ZKr. Często wykładnie snów o czystej wodzie są konkretyzowane jako 'zdrowie' (*Woda czysta — zdrowie*. AZ, podob. AB, ARy, JG, KW, ML, SKr, WPa) lub 'nowina' (*A jak sie patrzy i tam woda czysta, piasek przezroczysty, biały, to jest nowina*. MSz). Rzadziej — na zasadzie odwrotności — sen o wodzie czystej wartościowany jest negatywnie: *Jak cysta to niedobrze*. MG), taki sen zapowiada bowiem 'łzy' (*Bo to jest cysta woda to łzy*. WZ, podob. ZA), 'kłopoty', 'zmartwienia' (*A czysta no to mówiom, że tyż jakieś tam kłopoty, coś jakieś zmartwienia, ale to może być w dalszej rodzinie*. PL).

Z kolei sny o brudnej wodzie są interpretowane jako: 'coś niedobrego' (*A jak brudna to jest niedobry sen*. LG, podob. AM, AN, CzM, EG, EM, FB, KK, KP, WP, ZF, ZK), 'choroba' (*Brudna woda na chorobe*. JG, podob. ABo, AP, ARy, JCz, KW, ML, MSm, SK, WP, ZA), 'plotki' (*O, jak brudna, to na plotki, na coś tam na takie*. PL), 'nieporozumienie' (*jakieś męty, nieporozumienia*. AR). Sen o wodzie brudnej sporadycznie jest tłumaczony także jako coś dobrego (*mówio, że brudna woda to dobrze*. SS, podob. MG).

Sny o wodzie płynącej i stojącej tłumaczone są na zasadzie opozycji: *Jak płynie tak wzorowo — to dobrze. Dobry sen*. MD; [Woda stojąca] *To stoi zmartwienie*. MD.

W takich tłumaczeniach snów widoczna jest pewna prawidłowość. Sen o wodzie czystej może być tłumaczony raz jako coś dobrego, innym razem — niedobrego, podobnie sny o wodzie brudnej. Pozytywna wykładnia obrazu czystej wody ma podstawę w pozytywnym wartościowaniu wody w kulturze ludowej, a przede wszystkim w jej życiodajnych właściwościach. Wartościowanie negatywne obrazu wody czystej znajduje uzasadnienie w istnieniu podobieństwa między wodą i łzami w takich ich cechach, jak przezroczystość oraz możliwość występowania w postaci kropel.

Sen o wodzie brudnej posiada negatywną wykładnię na zasadzie kojarzenia wszystkiego, co niedobre z kolorem czarnym, mającym w kulturze ludowej w połączeniu z niektórymi przedmiotami konotacje negatywne, a jako dobry — na zasadzie odwrotności.

Z zakresu świata roślinnego i zwierzęcego w snach najczęściej pojawiają się obrazy kwiatów i drzew, koni i psów.

Sny o *kwiatkach* są wyjaśniane na różne sposoby, najczęściej są wartościowane pozytywnie. Informatorzy mówią: *Kwiaty to dobrze*. AM, AN, AP,

CzM, EM, KK, KPl, SZ, TK, WPa, ZK, ZKu). Sen taki konkretyzowany jest jako 'radość' (*A no kwiaty — radość*. ABo, WP, ZP), 'wesele' *Kwiaty, że bardzo dobrze, że wesele*. AM, podob. FP). Szczególnie dobry jest sen o kwiatach dla panien, narzeczonych, zapowiada im bowiem wesołe wiadomości i zaloty.

Rzadziej, obraz kwiatów interpretuje się jako 'śmierć' (*Jak kwiaty mówio to śmierć*. EP), 'pogrzeb' (*Na jakiś pogrzeb jak kwiaty się śnio*. TaF) lub 'smutek' (*Kwiaty może być też coś smutnego*. MgS).

Tłumaczenia snów o kwiatach związane są przede wszystkim z tym, czy są to kwiaty białe, czy kolorowe, kwitnące, czy zółknące, świeże, czy zwiędłe, rosnące, czy ścięte. Obrazy z pierwszego członu opozycji są tłumaczone przede wszystkim jako dobre, obrazy z członu drugiego — głównie jako niedobre.

W podobny sposób układają się obrazy i wykładnie snów o drzewach kwitnących biało — kwitnących kolorowo, rosnących i spróchniałych.

Sen o drzewach kwitnących przede wszystkim tłumaczony jest w kategoriach pozytywnych (*No to dobrze jest*. JJ, podob. KW, PL, SG), sporadycznie — jako 'coś niedobrego' (*Kwitnące? A to też niedobrze jak kwitnie*. JN). Rozpodobnienie tłumaczeń snów o drzewach kwitnących związane jest z barwą kwiatów. Jeśli śni się drzewo białe kwitnące, jest to dobry sen (*Drzewa to białe to dobrze*. MO, podob. AN), a kolorowe — sen niedobry (*jak rośnie różne kolory to tyz nie*. AN). Z kolei, sen o drzewach spróchniałych zawsze zapowiada 'nieboszczyka' (*To nieboszczyki to na to*. JG).

Jedną z najbardziej rozbudowanych grup interpretacyjnych w senniku ustnym stanowią sny o koniach i psach.

Sny o koniach w społeczności wiejskiej są tłumaczone jako dobry sen: *A konie to gadajo, że dobrze*. WF, podob. ABo, CzD, EK. Koń w senniku zwykle jest symbolem męczyzny, sny takie zapowiadają bowiem 'przyjazd męczyzny' (*Konie jak się śnio, to mówio, że chłopcy jekieś przydo*. JP, podob. CzM, WZ), 'rozmowę z męczyznami' (*Jak się śnio konie, już bede miała rozmowe z męczyznami*. WM). Niekiedy sen o koniu jest interpretowany wprost jako 'męczyzna' (*A konie to znów mówio, że to męczyzny*. KW, podob. FP, JD, MP, SG, WPa).

Stabilizacja przywołanych interpretacji dowodzi, że koń w senniku ludowym jest głównie symbolem męskości, zwierzęciem męczyzny (gospodarza, kawalera).<sup>14</sup>

<sup>14</sup> Hasło *Koń* w *Słowniku ludowych stereotypów językowych. Zeszyt próbny*, oprac. J. Bartmiński, Wrocław 1980.

Sen o koniu dla innych jest zapowiedzią 'gości' lub 'towarzystwa' (*A jak sie konie śnio to goście*. FB, podob. JW; *Konie jak sie śnium to jest towarzystwo*. JS).

Wielu informatorów, zwłaszcza w Wielkopolsce, sen o koniu traktuje jako 'zapowiedź listu' lub 'wiadomości' (*Konie mówio, że dobrze. List jakiś, wiadomość jakaś*. ZK), podob. AR, EK, JP, JW, KK, MgS, SN, TaF, TF, WS, ZN, ZR).

Według innych objaśnień, taki sen jest zapowiedzią 'podróży' (*To gdzieś jakaś podróż. To gdzieś sie pojedzie*. JN, podob. JG), a także zdrowia (*konie jak sie śnio, to jest człowiek zdrowy. Zdrowie sie śni*. EM).

Interpretacje snów o koniach często uzależnione są od wyglądu konia i jego zachowania.

Sny o koniach białych najczęściej zapowiadają zjawiska negatywne: 'śmierć' (*Jak biały koń to śmierć*. Ho, podob. SK, WF), 'pogrzeb' (*Na pogrzeb. Na śmierć*. DK, podob. MSm), 'zmarłego' (*no ktoś umrze*. JS). Rzadziej na zasadzie podobieństwa barwy, taki sen wartościowany jest pozytywnie jako 'wesele': *To białe konie to wesele*. MMt.

Sen o koniach czarnych w kulturze ludowej łączony jest zawsze z 'żałobą' (*Czarne koni to żałoba*. AM) i 'śmiercią' (*No to śmierć*. AZ). Śmierć nastąpi również wtedy, gdy przyśni się czarny spłoszony koń (*Czarny koń, ale musi być spłoszony, to wtedy śmierć*. TK). Wykładnię taką potwierdzają opowieści o snach spełnionych: *Przebywając w szpitalu na oddziale położniczym przyśniło mi się, że z naszego podwórka wybiegły dwa spłoszone koni. Czarne oczywiście. I właśnie za dwa dni zmar mi teść, a kiedy wróciłam ze szpitala, po dziewięciu dniach zmarło mi dziecko. I teraz w zasadzie w nic takiego nie wierzę, ale w te czarne koni spłoszone zawsze wierze* (TK).

Sny o koniach „czerwonych” (tj. kasztanach) są interpretowane zgodnie z konotacją czerwieni w kulturze ludowej jako koloru miłości. Sen taki jest zapowiedzią 'przyjazdu kawalera' (*no to kawaler bedzie*. HO), 'wesela' (*taki czerwony to gadajo, że wesele*. WF), 'listu' (*Czerwony to list*. AZ) lub 'radości' (*Czerwony koń to wesoło*. ZA).

Wykładnie snów o koniach często uzależnione są od wyglądu konia, tego czy jest tłusty, czy też chudy. Sen o koniu tłustym zapowiada 'towarzystwo' (*To dobrze jak tłusty. To jakieś towarzystwo*. AZa), a o chudym 'coś niedobrego': *Jak takie chude, jak to szkapy takie to niedobrze*. Ary).

Sny o psach objaśniane są na różne sposoby. Raz sen taki zapowiada 'przyjaciela' (*Pies to jest przyjaciel*. KW, podob. AR, JG, MN, MŻ, MSz, WPa, innym razem 'złego człowieka' (*Pies to zły człowiek*. AZa), podob. CzD, HD, JW, MP, MS, SG, WM), 'obmowę' (*O, to ktoś obgaduje*.

PL, podob. ABo, EP, SK, ZF), 'plotki' (*Jak sie śnio psy to wtedy plotki. SS*).

Interpretacje snów o psach przede wszystkim uzależnione są od sposobów zachowania psa. Pies spokojny we śnie zapowiada 'przyjaciela': *Jak pies taki spokojny, to dobry przyjaciel, czy tam człowiek. JJ, podob. LG, MSz*). Sen o psie, który gryzie, jest zapowiedzią niepożądanych zdarzeń: *To coś niedobre jakieś. ZR, podob. DK. Może to być 'nieprzyjaciel' (jak pies ugryzie to jakiś nieprzyjaciel. HD), 'plotka' (To już plotka. WO, podob. EK, HO, JS, ML, MSm, ZK, ZP, WPr) lub 'mandat' (A jak mie kęsa, ukęsi, to już mandacik pewny. EG)*. Taki sen dla informatora z woj. suwalskiego jest zawsze ostrzeżeniem przed podróżą: *To jak mam z psami do czynienia, to wtedy milicja. Już mie milicja wstrzymuje na jutro. Już kontroluje. Jak mie pies chce ukęsić, ale nie ukęsi, tylko nic, tylko skontroluje i w porządku (EG)*.

Objaśnienia snów o psach nie odbiegają od potocznych konotacji psa. W świadomości potocznej pies jest wiernym przyjacielem człowieka, pilnuje jego domu i obejścia przed obcymi. Przypisywana mu cecha wierności obecna jest np. w wielu s frazeologizowanych porównaniach językowych: *wierny jak pies, psie przywiązanie, psia wierność*.<sup>15</sup>

W tłumaczeniach sennikowych są również takie cechy psa jak „szczekać” i „gryźć”. W odniesieniu do ludzi cechy te mają charakter deprecjonujący i znaczą tyle, co: „plotkować”, „obmawiać”.

Najbardziej typowymi obrazami sennymi z zakresu UNIWERSUM są tłumaczenia snów o dzieciach i ludziach zmarłych.

Sny o dzieciach wyjaśniane są zazwyczaj jako 'coś niedobrego' (*Dziecko też niedobrze. MSu*). Zazwyczaj obraz dziecka we śnie jest zapowiedzią 'kłopotów' (*To kłopot tyż mówili. ML, podob. MgS*), 'choroby' (*No jak dziecko sie śni to choroba. TZ, podob. ARa, HO*), 'plotek' (*Dziecko na plotki. DK, podob. Pl*), 'zmartwienia' (*zmartwienie mówio. AP*).

Rzadziej sen o dziecku zapowiada 'radość' (*O małym dziecku, no to mówią, że dobrze. Radość. AR*).

Tłumaczenia snów o dziecku zazwyczaj interpretowane są w zależności od jego wyglądu. Jeśli śni się dziecko tłuście, najczęściej jest to dobry sen (*Jak tłuście to dobrze. CzD, podob. SP, ZK*), 'radość' (*To jeszcze jakaś radość. MO*). Jeśli natomiast przyśni się dziecko chude, taki sen zapowiada 'coś niedobrego' (*To niedobrze. AP, podob. CzM, SP*), głównie 'chorobę' (*chude to choroba mówio. ZK, podob. GK*).

<sup>15</sup> A. Pajdzińska: *Udział konotacji leksykalnej w motywacji frazeologizmów*, [w:] *Konotacja*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 1988, s. 80.



Jedną z bardziej rozbudowanych grup w senniku ludowym stanowią sny o zmarłych, które zazwyczaj są wykładane jako 'deszcz' (*Jak się śni o zmarłych, to już na deszcz.* TaF, podob. GK, JD, JW, MG, MM, PL, SN, WM, WP, ZN), 'kłopoty' (*To jest kłopot.* AN, podob. KP1, TZ) lub 'prośba o modlitwę za zmarłego' (*No, trza się za niego pomodlić. To znaczy, że on potrzebuje modlitwy.* WPa, podob. JK, PL). Ostatnią interpretację ilustruje sen o zmarłym, który pożycza coś od osoby śniącej: *I jeżeli ktoś tam ze znajomych czy z rodziny, a człowiek zmarły i śni się, i czasami żąda czego. Przychodzi tam, np. kuzyn jaki zmarły, tam coś prosi, tam żebyś pożyczył, tam dał. No to właśnie to tak tłumaczy się, że on tam na tamtym świecie żąda od ciebie pomocy* (JM).

Jeśli przyśni się zmarły, który ożywa (*wstaje*), to taki sen zapowiada 'powrót kłopotów' (*A to bieda wstanie.* FB, podob. ZK). Wykładnia taka znalazła odbicie w jednej z opowieści o snach, m. in.: *Jak mi się [zmarły] tatuś śnił, to już mnie jakaś bieda czekała [...] jakaś zgryzota, jakieś zmartwienie. To tylko już miałam sen, to tylko czegoś wyglądałam. I zawsze jakąś taką miałam przestrożę, że jak mi się tatuś przyśnił, to już coś musiało mnie spotkać, tak jakby mnie ostrzegął* (ZK).

Obraz zmarłego całującego kogoś lub całującego się z kimś oznacza ból zębów: *Zmarły jak całuje, czy jego to już zęby bedo boleć.* WO. Sen o zmarłym, który rozmawia z kimś, tłumaczony jest jako coś niedobrego: *jak rozmawia to jest niedobrze* (DK).

Niektórzy informatorzy twierdzą, że obraz zmarłego, zachowującego się we śnie w określony sposób, sugeruje im pewne zachowania na jawie. Jeśli śni się zmarły wesoły, uśmiechnięty, należy pomodlić się za niego (TaF), jeśli śni się niekompletnie ubrany, należy podarować coś osobie biednej: *Ja też słyszałam, jak tu jednej mojej znajomej się śnił też zmarły, bez rękawa jednego, obdarty, to też wtedy dała koszulę komuś biednemu. No to później podziękował, jak się potem drugi raz przyśnił. Tak, że jak się komuś zmarły przyśni, czy głodny, czy obdarty, to żeby komuś biednemu co dać* (ZK).

Zmarli występujący w obrazach sennych niekiedy pojawiają się w snach po to, by żywym podziękować za działania ludzi żywych wobec zmarłych. Przypadek taki miał np. miejsce, gdy siostrzeniec postawił zmarłemu wujkowi pomnik na cmentarzu. Zmarły przyśnił się wtedy siostrzeńcowi w następującej sytuacji: *I przyśnił mi się właśnie. Wchodze ja po drabinie, na obore zrzucac siano czy tam słome. [...] siedzi on na tej słomie, ubrany tak, jak przeważnie tak chodził, w takim czerwonym swetrze. I ja od razu przypomniałem tak jakby to była jawa. Przecież wiem, że on nie żyje. I waham*

*się wejść na ten [strych] Wchodzę, a on siedzi. I właśnie podziękował mi za ten pomnik (JM).*

Obok snów o zmarłych, którzy śnią się jako osoby żywe, w senniku ludowym bardzo często pojawiają się postacie religijne, zwłaszcza Pan Jezus i Matka Boska. Tego typu sny występują najczęściej w trudnych dla informatorów sytuacjach życiowych, zwłaszcza przed śmiercią osób im bliskich. Na przykład ma to miejsce przed śmiercią ojca informatorki z Żarskiej Wsi, która po wielu latach potrafi odtworzyć taki oto sen, który przyśnił jej się przed śmiercią ojca: *W pewnym momencie okazała mi się Matka Boża w takiej ramce. Pokazała się i ta Matka Boska jeszcze tak, co dziś ja ją widziałam. Ja wstaje rano. Co to ma znaczyć? Aż tu dostaje telegram, że tato zmar. (MSm).*

Wielkie zmartwienia, cierpienia zapowiadają sny o Panu Jezusie, szczególnie jeśli wystąpi on z krzyżem lub na krzyżu: *Mojij mamie to tak się śnił Pan Jezus. Szedł Pan Jezus z krzyżem. Na krzyżu był. I wszedł oknem. O, moja mama to całe życie krzyż miała. Pan Jezus tak przepowiedział, że ja wchodzę do pani domu i tak znaczy, że na całe życie krzyż (ARy).*

Niekiedy (ma to jednak miejsce o wiele rzadziej niż w omówionych przypadkach) obraz Pana Jezusa lub Matki Boskiej we śnie może pojawić się w momencie ciężkiej choroby lub poważnych zmartwień. Taki sen jest zapowiedzią 'uzdrowienia' albo 'przewyciężenia trudności'. Informatorka z woj. ostrołęckiego w taki sposób opowiada o śnie swojego ojca: *mój tatuś jak był na wojnie, tam gdzieś przepawali i był postrzelony w nogę. Był postrzelony i tak chyba musiał zemdleć. I tak mu się taka prześliczna pani też śniła, z różańcem w ręku, bardzo ładna. No i tak wyszło to, że babcia, tatusia mama, to co dzień mówiła różaniec. Ta Matka Boża mu się przyśniła w tym czasie, kiedy był postrzelony (ZK).*

Przewyciężanie trudności zapowiada sen o krzyżu (symbolu Pana Jezusa, symbolu cierpienia i zmartwychwstania), opowiedziany przez tę samą informatorkę: *Tu jednemu, taki miał też biedę i ten biedę i ten krzyż taki biały wielki, ogromny się śnił ten krzyż. Ja mówię, nie martwić się, to jest zwycięstwo. Wyjdzie dobrze. I wyszło dobrze (ZK).*

Wszystkie zamieszczone tutaj objaśnienia snów o Panu Jezusie i Matce Boskiej zgodne są z ludową wizją tych postaci, z ludową wizją ich „ziemskiej” historii. Pan Jezus cierpi na krzyżu (i dlatego sny tłumaczone są jako cierpienie), ale również zmartwychwstaje (co posiada także swoje odzwierciedlenie w senniku, gdy sen taki jest zapowiedzią przewyciężenia zmartwień).

W „ziemskiej” historii życia Matki Boskiej akcentowane są przez społeczność wiejską jej role wobec ludzi: jest pocieszycielką, opiekunką, wspomóżycielką (i dlatego sny o Matce Boskiej najczęściej zapowiadają coś do-

brego), ale jest także Matką Bolesną, która cierpi, widząc ukrzyżowanie Syna, i Matką karzącą za złe uczynki — stąd negatywne wartościowanie w senniku.

Obok typowych obrazów (takich jak: ziemia, ogień, woda, kwiat, drzewo, koń, pies, dziecko, człowiek zmarły, Pan Jezus, Matka Boska) w senniku ludowym występują mniej typowe, dotyczące np. ciał niebieskich, zjawisk meteorologicznych, zbiorników wodnych. Równie rzadko jak np. księżyc, deszcz czy studnia w senniku ustnym występują rośliny dziko rosnące i drapieżne zwierzęta.

W całości dokumentacji zanotowano także interpretacje bardziej typowe dla poszczególnych regionów Polski, np. węgiel częściej pojawi się w tłumaczeniach snów mieszkańców Śląska, rzadziej zaś w innej części Polski. Podobnie dzieje się z objaśnieniami snów o górze jako wzniesieniu. Taki sen jest częsty dla mieszkańców Podhala, a sporadyczny dla mieszkańców z terenu nizinnego.

Część obrazów sennych występuje w senniku okazjonalnie, stanowi odbicie indywidualnych doświadczeń informatorów. Dla informatorki, która pracuje w sklepie, gdy przyśni się towar, *to inwentura murowana* (MgS). Informatorka, która od wielu lat uprawia tytoń, jako szczególnie ważny dla siebie traktuje sen o kwitjącym tytoniu. Taki sen jest dla niej *bardzo dobry* (ARy).

Należy również zauważyć, że ustabilizowane na terenie całego kraju tłumaczenia snów, w wydaniu niektórych informatorów mogą ulegać pewnym modyfikacjom. Ma to miejsce np. w przypadku snu o strzale, wyjaśnionym jako 'nowina'. Informatorka z Repek zapytana: „Co znaczy, jak się śni strzał?” — odpowiada, że strzał to nowina, ale dla niej jest to zawsze niedobra nowina: *No, mówio, że nowina. No, ale u mnie zawsze jest to niedobra nowina.* (LG). Modyfikacja ustabilizowanego w pamięci zbiorowej tłumaczenia snu o strzale jest wynikiem jej osobistych doświadczeń. Odzwierciedla to opowieść o śnie spełnionym: *Właśnie przed śmiercią mi się przyśniło. Tylko gdzieś u nas w oborze jakiś strzał był. Ja się obudziłam. I tak zaszłam do tej kuzynki, zawsze myśmy sobie sny opowiadały. I mówie: — Wiesz, strzał mi się śnił. Co to znaczy? — A ona też tak wierzy w te sny. I mówi: — O, nowine będziesz miała jakąś. — To chyba było ze środy na czwartek. No i zaraz, za dwa dni dostałam wiadomość, że brat mój zmar. Za kilka lat znowu mi się strzał śni. Już w tej chwili nie pamiętam jaki to był sen. A mój wujek, mojej mamy brat leżał w szpitalu. Wiem, że chorował. I też chyba to za dwa dni, patrze, at kuzynka, moja cioteczna siostra wchodzi, a przecież ona rzadko u mnie bywa. Rzadko kiedy tu zagląda. Wchodzi do kuchni, aj mówie: — O, Boże! A co się stało? — A ona mówi: — Tata*

umar. — *Ja mówię: — No, już mi się wyśniło. Mi się znowu strzał przyśnił* (LG).

W przypadku snu o strzale można zaobserwować zmianę wykładni typowej dla wielu informatorów na wykładnię typową dla jednego informatora. W tym miejscu wyłania się ciekawy problem stabilizowania się i odchodzenia od stabilizacji wykładni sennikowych. Proces ten może przebiegać w dwóch kierunkach: od pojedynczych zapisów, odzwierciedlających światopogląd indywidualny, do poświadczeń ustabilizowanych, rejestrujących światopogląd zbiorowy, oraz od poświadczeń ogólnie ustabilizowanych w stronę interpretacji typowych dla poszczególnych jednostek.

Z tematyką tu zasygnalizowaną ściśle wiąże się problem odnoszenia interpretacji snów do konkretnego podmiotu śniącego. W analizowanym materiale tych podmiotów może być wiele i z tego względu m. in. ten sam obraz wyjaśniany jest na różne sposoby. Na przykład sen o pierścionkach lub obrączkach dla panny jest zapowiedzią zaręczyn i małżeństwa. Identyczny obraz dla mężatki znaczy rozwód. Kawaler, jeśli się przyśni pannie, to znak, że do niej przyjdzie. Obraz dziewczyny we śnie chłopaka tłumaczony jest jako spotkanie z nią na jawie. Sen o księżycu dla ludzi młodych to korzystne spotkanie, sen o kwiatach dla panny to zapowiedź wesołej wiadomości a dla narzeczonych — zalotów.

Takie odnoszenie obrazów sennych do konkretnego podmiotu śniącego pozwala eliminować niektóre sprzeczności w interpretacjach snów. Inne dają się dopiero tłumaczyć na gruncie ludowej konceptualizacji świata, dopuszczającej istnienie obok siebie zjawisk zróżnicowanych, często nawet sprzecznych. Sennik ludowy jest gatunkiem ujawniającym te przeciwieństwa w sposób szczególnie wyrazisty. Problematyka ta wymaga jednak omówienia w oddzielnym szkicu.

#### ROZWIĄZANIE INICJAŁÓW INFORMATORÓW

- [AB] — Anna Bajdak, ur. 1914 r. w Szówsku, zam. Szówsko;
- [ABo] — Anna Bartoszek, ur. 1914 r. w Wietlinie, zam. Wietlin;
- [AL] — Anna Laskowska, ur. 1962 r. w Zawadach, zam. Dąbrowa;
- [AM] — Anna Matrejek, ur. 1916 r. w Muninie, zam. Munina;
- [AN] — Antonina Niebrzegowska, ur. 1902 r. w Sętkach, zam. Ulan Majorat;
- [AP] — Anna Poryś, ur. 1915 r. w Szówsku, zam. Szówsko;
- [AR] — Anna Radziemska, ur. 1928 r. w Wielichowie, zam. Wielichowo;
- [ARa] — Andrzej Raul, ur. 1948 r. w Świdniku, zam. Zakopane;
- [ARy] — Anna Ryszkiewicz, ur. 1922 r. w Jankowcach, zam. Świerze;
- [AZ] — Anna Zajac, ur. 1920 r. w Wietlinie, zam. Wietlin;
- [AZa] — Aleksandra Zalewska, ur. 1921 r. w Stoku, zam. Ulan;
- [CzD] — Czesława Damian, ur. 1928 r. w Błędowie, zam. Błędowo;

- [CzM] — Czesława Michalak, ur. 1934 r. w Błędownie, zam. Błędowno;  
 [DK] — Dominik Kuternia, ur. 1948 r. w Fridmanie, zam. Zakopane;  
 [EG] — Eugeniusz Grzymowski, ur. 1933 r. w Przejmie Niskiej, zam. Szypliszki;  
 [EM] — Ewa Mielniak, ur. 1909 w Wietlinie, zam. Wietlin;  
 [EP] — Emilia Pryjda, ur. 1929 r. w Repkach, zam. Repki;  
 [FP] — Franciszka Prusik, ur. 1929 r. w Dąbrowie, zam. Dąbrowa;  
 [GK] — Genowefa Koziątek, ur. 1942 r. w Kopaczyskach, zam. Kopaczyska;  
 [HD] — Helena Dziadoń, ur. 1913 r. w Dolinie Chochołowskiej, zam. Dolina Chochołowska;  
 [HO] — Helena Olszewska, ur. 1938 r. w Sielcu, zam. Sielc;  
 [JG] — Jan Gąsiennica-Kotelnicki, ur. 1925 r. w Zakopanem, zam. Zakopane;  
 [JJ] — Jadwiga Jurczak, ur. 1939 r. w Brodowych Łąkach, zam. Brodowe Łąki;  
 [JK] — Jadwiga Kulesza, ur. 1943 r. w Kadzidle, zam. Wierchowizna;  
 [JM] — Józef Murawski, ur. 1956 r. w Suwałkach, zam. Postawełek;  
 [JN] — Józef Niebrzegowski, ur. 1932 r. w Ulanie Majoracie, zam. Ulan Majorat;  
 [JS] — Józefa Siwiec, ur. 1930 r. w Przystachowicach Małych, zam. Gałki Rusinowskie;  
 [JW] — Janina Waligóra, ur. 1944 r. w Wielichowie, zam. Wielichowo;  
 [KK] — Kazimiera Kościelna, ur. 1944 r. w Wielichowie, zam. Wielichowo;  
 [KP] — Krystyna Placha, ur. 1924 r. w Zawalinach, zam. Janów Lubelski;  
 [KW] — Krystyna Wojtacka, ur. 1912 r. w Rybnicy, zam. Rybnica;  
 [LG] — Lidia Górską, ur. 1938 r. w Szopkach, zam. Rzepki;  
 [MD] — Marianna Dawczyk, ur. 1915 r. w Zawadach, zam. Zawady;  
 [MG] — Marianna Gocel, ur. 1922 r. w Woli Błędownskiej, zam. Wola Błędownska;  
 [MgS] — Magdalena Szulczyk, ur. 1932 r. w Kwilczu, zam. Kwilcz;  
 [ML] — Maria Leńczuk, ur. 1914 r. w Parze, zam. Rybnica;  
 [MM] — Marta Mazurkiewicz, ur. 1940 r. w Kamionnie, zam. Kwilcz;  
 [MMt] — Małgorzata Matrejek, ur. 1956 r. w Czermnie, zam. Munina;  
 [MN] — Michalina Nykiel, ur. 1932 r. w Szówsku, zam. Szówsko;  
 [MO] — Marianna Opalak, ur. 1940 r. w Czarzastych Chodupkach, zam. Błędowno;  
 [MP] — Marianna Płoska, ur. 1945 r. w Wierchowiznie, zam. Dąbrowa;  
 [MSm] — Maria Smulczyńska, ur. 1933 r. w Lubaczowie, zam. Żarska Wieś;  
 [MSu] — Marianna Suchecka, ur. 1914 r. w Piaseczni, zam. Zawady;  
 [MSz] — Marian Szymczuk, ur. 1940 r. w Sielcu, zam. Sielc;  
 [PL] — Pelagia Lankiewicz, ur. 1922 r. w Domachowie, zam. Domachowo;  
 [SG] — Stefania Gałązka, ur. 1922 r. w Wachu, zam. Wierchowizna;  
 [SK] — Stanisława Kruk, ur. 1923 r. w Wiązownicy, zam. Wiązownica;  
 [SKr] — Stanisława Kruba, ur. 1933 r. w Wiązownicy, zam. Nielepkowice;  
 [SN] — Stanisław Nowak, ur. 1905 r. w Gostyniu, zam. Domachowo;  
 [SS] — Stanisław Suchecki, ur. 1946 r. w Zawadach, zam. Zawady;  
 [SZ] — Stanisława Zieleniewska, ur. 1923 r. w Koszewie, zam. Sielc;  
 [TaF] — Teresa Filipowska, ur. 1928 r. w Kołybkach, zam. Kwilcz;  
 [TF] — Teofil Filipowski, ur. 1925 r. w Witosławiu, zam. Kwilcz;  
 [TK] — Teresa Kuca, ur. 1938 r. w Wiązownicy, zam. Wiązownica;  
 [TZ] — Teresa Zieleniewska, ur. 1955 r. w Sobótce, zam. Sielc;  
 [WF] — Weronika Fajara, ur. 1908 r. w Biedaczowie, zam. Munina;  
 [WM] — Władysława Młynarska, ur. 1924 r. w Zawadach, zam. Zawady;  
 [WO] — Władysław Olszewski, ur. 1928 r. w Solnikach, zam. Sielc;  
 [WP] — Władysława Paderewska, ur. 1938 r. w Dąbrowie, zam. Dąbrowa;  
 [WPa] — Walentyna Pakułowa, ur. 1915 r. w Leńniczówce, zam. Poniatowa;

- [WPr] — Władysław Pryjda, ur. 1926 r. w Piwodzie, zam. Piwoda;  
[WS] — Wanda Salamon, ur. 1954 r. w Wielichowie, zam. Wielichowo;  
[WZ] — Władysława Zadrożna, ur. 1919 r. w Brzozówce, zam. Brodowe Łąki;  
[ZA] — Zofia Amrogowicz, ur. 1926 r. w Młyniskach, zam. Żarska Wieś;  
[ZF] — Zofia Fajks, ur. 1910 r. w Świerżach, zam. Świerże;  
[ZK] — Zofia Kowalska, ur. 1932 r. w Brodowych Łąkach, zam. Brodowe Łąki;  
[ZKr] — Zofia Kruk, ur. 1939 r. w Piwodzie, zam. Piwoda;  
[ZKu] — Zofia Kucharska, ur. 1933 r. w Gałkach Rusinowskich, zam. Gałki Rusinowskie;  
[ZN] — Zofia Nowak, ur. 1905 r. w Korbi Starej, zam. Domachowo;  
[ZP] — Zofia Polakowska, ur. 1923 r. w Szelmentce, zam. Suwałki;  
[ZR] — Zofia Ratajczyk, ur. 1936 r. w Czcini, zam. Wielichowo.

### SUMMARY

The author discusses the elements of the "vocabulary of dreams" of contemporary Poles as exemplified by 130 people living in 30 localities in Poland. The material was divided into two groups: the universe (elements of the dead matter and animals and plants) and a particular universe: the world of the dead and the living people and the sacred acts of their communication. The author discusses the "good" and "evil" senses attributed to particular objects and phenomena.